

Przeprowadzili historyczną grę miejską

W piątek (20 listopada 2015 r.) od godz. 9 mieszkańcom Koluszek mogły rzucić się w oczy niecodzienne widoki - np. żołnierz Wehrmachtu patrolujący park miejski lub uganiający się za grupkami młodzieży i krzyczący „Halt!”. Ten oraz inne wydarzenia były efektem organizowanej przez Stowarzyszenie Historia Koluszek gry miejskiej pt. „Śladami historii”.

Było to pierwsze tego typu przedsięwzięcie stowarzyszenia, zorganizowane w ramach zadania publicznego o tym samym tytule co wspomniana gra. Przygotowania trwały od miesiąca, a całe wydarzenie zależało od kapryśnej listopadowej pogody oraz frekwencji chętnych do udziału w grze. Ku naszemu zaskoczeniu liczba uczestników wyniosła aż 70 osób, a pogoda, chociaż nie rozpieszczała, to umożliwiła przeprowadzenie gry. Uczestnicy byli reprezentantami koluszkowskich szkół: Szkoły Podstawowej w Różyca, Szkoły Podstawowej nr 1, Szkoły Podstawowej nr 2, Gimnazjum nr 1, Gimnazjum nr 2, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 oraz Liceum Ogólnokształcącego nr 1, a każda z placówek mogła wystawić po 2 drużyny, składające się z 4 uczniów oraz opiekuna.

Gra miała za zadanie przenieść uczestników do czasów II wojny światowej. Gra rozpoczynała się w Miejskiej Bibliotece Publicznej, gdzie wszyscy ustawili się do niemieckiego urzędnika po odbiór dokumentów - kenkart. Musieli również, tak jak to było podczas okupacji, złożyć na nich odciski palców. Następnie, w równych odstępach czasowych, zespoły wyruszały w teren. Pierwsze zadanie czekało je na rynku wtorkowym, gdzie drużyny „składały przysięgę”. Zadanie to polegało na zapamiętaniu i wyrecytowaniu jak największej ilości tekstu przysięgi Armii Krajowej. Po wykonaniu zadania nowi członkowie podziemia otrzymywali okupacyjne pieniądze (tzw. młynarki, górale) oraz gryps, po czym ruszali w dalszą drogę i trafiali na teren Liceum Ogólnokształcącego nr 1. Tam czekało ich zadanie sprawnościowe z rzutu do celu replikami granatów. Następnie drużyny szły do parku, aby sprawdzić się w przekazywaniu wiadomości za pomocą alfabetu Morse’a. Na trasie jednak czekała ich niespodzianka, żołnierz niemiecki patrolujący teren parku i rewidujący podejrzanych przechodniów. Każda rewizja zależała od zachowania drużyny, jedni przechodzili ją łagodnie, pokazując tylko dokumenty, drudzy wprost przeciwnie - uciekali, a żołnierz ruszał za nimi w pościg. Kiedy dorwał danego osobnika, nie było litości. Rewizja dokumentów, toreb, kieszeni. Aby poznać okupacyjne Koluszki, należy wiedzieć jak wyglądało obecne miasto w tamtych czasach, dlatego kolejnym zadaniem było rozpoznawanie miejsc ukazanych na dawnych fotografiach Koluszek. Następnie młodzież musiała sprawdzić się w tajnym nauczaniu i odpowiedzieć na pytania z nim związane. Ostatnim etapem był punkt zlokalizowany w Kościele Niepokalanego Poczęcia NMP w Koluszkach, gdzie drużyny miały dostarczyć gryps, który otrzymały na punkcie nr 1. W tym miejscu każdy patrol poznawał drugowojenną historię koluszkowskiej świątyni i trudów okupacyjnej modlitwy.

Finał gry odbył się w Miejskiej Bibliotece Publicznej, gdzie zmęczeni i wymarzni punktowi oraz członkowie patroli mogli skorzystać z ciepłego poczęstunku. Tam wszyscy z niecierpliwością oczekiwali wyników gry. I miejsce zajęła drużyna „Sienkiewicze” z Liceum Ogólnokształcącego nr 1 w Koluszkach, II miejsce przypadło drużynie „Szynszylki” również z LO nr 1, III miejsce zaś trafiło do „Strażnicy historii” z Gimnazjum nr 1 w Koluszkach. Wyróżnienie zostało wręczone drużynie ze Szkoły Podstawowej w Różyca. Całości towarzyszyła przygotowana przez stowarzyszenie wystawa tablic z historycznymi zdjęciami i dokumentami z okresu II wojny światowej. Śmiało możemy powiedzieć, że wydarzenie się udało i z pewnością w przyszłości przygotujemy jeszcze ciekawszą i większą grę miejską lub terenową. Niezmiernie dziękujemy Dyrekcji oraz Pracownikom Miejskiej

Biblioteki Publicznej w Koluszkach za możliwość skorzystania z budynku biblioteki oraz okazaną pomoc.